20 gr. | 20 gr.

GONIEC KRAKOWSKI

CENY OGŁOSZEŃ: Po tekście 1 mm w 2 szpaltach (szerokość szpalty 45 mm) po 72 grosze. Dla poszukujących pracy po 20 groszy. „Marginesowe" po złotych 3.— za 1 mm w 1 szpalcie (szerokość szpalty 45 mm).

Rok IV. | Nr. 303.

Kraków, środa 30 grudnia 1942

Nadesłane, a nie zamówione przez Redakcję rekopisy będą zwracane autorom jedynie wówczas gdy dołączone zostaną znaczki pocztowe na opłacenie przesyłki zwrotnej Prenumerata miesięczna 4.50 Zł., z odnoszeniem do domu 5 Zł Na prowincji dopłata porta. Konto czekowe: Warszawa 658.

Japonja zniszczyła 38% brytyjskiej, amerykańskiej i holenderskiej floty wojennej.

Bilans pierwszego roku wojny w Azji Wschodniej.

(Sprawozdanie premjera Tojo przed japońskim parlamentem).

Tokio, 29 grudnia. **Parlament japoński odbył w niedzielę posiedzenie, na którego wstępie odczytano orędzie cesarza. Następnie minister wojny Tojo i minister marynarki Szimada złożyli sprawozdanie o ogólnej sytuacji wojennej.**

Premjer Hiedeki Tojo w swoim charakterze ministra wojny wygłosił ekspose sprawozdawcze na temat ubiegłego roku wojny. Warunki wojenne pierwszej połowy ubiegłego roku wojny — mówił premjer — różniły się bardzo od warunków drugiej połowy roku. **Na pierwszą połowę przypada zajęcie Hongkongu, Singapuru i Corregidoru, jak również zdobycie Jawy, Filipin i Burmy. Cechą charakterystyczną pierwszego okresu wojny były niespodziewane ataki i błyskawiczna metoda wojenna.**

W drugiej połowie, po ciężkich klęskach, aljanci starali się dozbroić z najwyższym wysiłkiem i odbić utracone tereny.

Ich siły zbrojne w Indjach dosięgają około 1 miljona żołnierzy i 600 samolotów. Jednostki japońskiej armji lądowej w Burmie pozostają w kontakcie z temi siłami aljanckiemi nad zachodnią granicą, jak również z 10 dywizjami armji Czungkingu nad rzeką Nu. Lotnictwo japońskie dokonało skutecznych ataków na bazy aljanckie.

Na lotniskach w Tinsukie, Chittagongu i Kalkucie zadano aljantom ciężkie straty.

W Burmie jednostki japońskie czynią obecnie niezbędne przygotowania dla przyszłych operacyj. **Na Filipinach, niezależnie od ekspedycyj karnych, panuje spokój, podobnie jak i na Malajach oraz na Jawie, Sumatrze i Borneo.**

Z początkiem sierpnia — mówił dalej Tojo — aljanci wysadzili wielką liczbę wojsk amerykańskich na wyspie Guadalcanar, która poprzednio była zajęta przez małą jednostkę wojsk marynarki japońskiej. Siły armji lądowej przeprowadziły tam przy współpracy z marynarką, wśród niezwykle ciężkich warunków transportowych i zaopatrzeniowych operacje wysadzenia wojsk na ląd, które wobec istnienia amerykańskich baz lotniczych były bardzo utrudnione. **Japoński korpus ekspedycyjny w Chinach prowadzi w dalszym ciągu w toku licznych walk większych i mniejszych akcję niszczenia armji Czungkingu, liczącej 3 miljony żołnierzy.** Walki Japończyków na Aleutach określił premjer Tojo jako niezwykle ciężkie. Wszystkie wysiłki skierowane są tam celem rozwinięcia źródeł gospodarczych, zaś południowe obszary zostaną w pospiesznem tempie przystosowane do akcji obronnej. **Produkcja nafty, bauksytu, rud żelaznych, wolframu i cyny znacznie przekroczyła oczekiwania, podczas gdy wydobycie miedzi, ołowiu i innych minerałów szybko zbliża się do ustalonej normy.**

Obszary południowe stanowią największy skarbiec na świecie w zakresie produktów rolniczych.

Pod względem gumy, chininy, szlachetnych drzew, konopi Manila i kopry zajmują one monopoliczne stanowisko. Japonja posiada w dostatecznej ilości środki żywności na pokrycie potrzeb wielkiej Azji Wschodniej. Rząd koncentruje wszystkie wysiłki w kierunku budowy statków i poprawy objektów portowych.

Sprawozdanie admirała Szimady.

Minister marynarki admirał Szimada w swem sprawozdaniu, dotyczącem działalności marynarki japońskiej, oświadczył między innemi:

Zwycięskie operacje, przeprowadzone od chwili wybuchu wojny, umożliwiły marynarce japońskiej zajęcie praktycznie wszystkich aljanckich kluczowych stanowisk na zachodnim Pacyfiku i na najważniejszych obszarach rejonu południowo-zachodniego i uzyskanie temsamem bardzo korzystnej pozycji wyjściowej dla dalszych poczynań wojennych Japonji.

Od maja b. r. obszar działań bojowych Japonji został znacznie rozszerzony, a rozmiary strategicznych operacyj wzrosły bardzo poważnie.

Na oceanie Indyjskim marynarka japońska uzyskała panowanie nad linją, biegnącą od Burmy poprzez wyspy Andamany i Nikobary aż do Sumatry. Dzięki temu marynarka japońska mogła swoje akcje rozszerzyć aż do południowej Afryki. W strefie australijskiej lotnictwo japońskie nieustannie bombardowało Port Darwin i inne kluczowe punkty na zachodniem wybrzeżu Australji. Również rozszerzyło ono swoją działalność na środkową część zachodnich wybrzeży Australji, atakując na nich port Hedland. Wyspy Kai, Aru i Tenimber zostały pokonane, dzięki czemu poruszenia aljantów na tych wodach są sparaliżowane.

Ponieważ Nowa Gwinea i wschodnie wybrzeża Australji pozostają w ścisłej łączności z operacjami japońskiemi na południowym Pacyfiku, flota wojenna kontynuuje tam swą działalność. W szczególności silne operacje lotnicze przeprowadzono przeciwko Port Moresby i północnej Australji, m. in. przeciwko Townsville.

Na obszarach Nowej Brytanji (Nowej Pomeranji) i grupy wysp Salomona zniszczono ogółem 905 samolotów aljanckich.

Japońskie łodzie podwodne i pozostałe jednostki floty wojennej, operujące koło Australji, uzyskały wielkie sukcesy, przecinając linje łączności i niepokojąc obszary pozafrontowe.

Z początkiem sierpnia marynarka japońska stoczyła wielką bitwę morską na morzu Koralowem. Potężna, skombinowana flota angielsko-amerykańska, której towarzyszyło przeszło 10 transportowców, przeprowadziła kontrataki na najbardziej na południe wysunięte wyspy grup Salomona. Tulagi i Guadalcanar. Od 7—9 sierpnia jednostki lotnictwa marynarki japońskiej przeprowadziły gwałtowne ataki na aljanckie siły zbrojne. Zatopiono ogółem 35 jednostek aljanckich. Straty japońskie wynosiły 21 japońskich samolotów, 2 krążowniki odniosły lekkie uszkodzenia.

W dniu 21 sierpnia odbyła się druga bitwa koło wysp Salomona, w czasie której zatopiono 22 okręty wojenne aljantów, w tem lotniskowiec Stanów Zjednoczonych „Wasp" i 3 krążowniki, a nadto uszkodzono liczne dalsze jednostki, wśród których znajdowały się statki linjowe i lotniskowce. **Aljanci stracili 519 samolotów.** Marynarka japońska straciła przytem 2 lotniskowce, 2 kontrtorpedowce, 1 łódź podwodną, 5 transportowców i 135 samolotów.

Szimada zestawił sukcesy marynarki japońskiej, uzyskane od wybuchu wojny.

Według tego zestawienia, zatopiono 11 statków linjowych, 11 lotniskowców, 46 krążowników, 48 kontrtorpedowców, 93 łodzie podwodne, o łącznej wyporności okrągło 1.1 milj. ton. Stanowi to 38 procent całej amerykańskiej, angielskiej i holenderskiej floty wojennej.

Pozatem zatopiono 54 aljanckich okrętów wojennych mniejszego tonażu.

Uszkodzono 9 statków linjowych, 4 lotniskowce, 19 krążowników, 33 kontrtorpedowce, 60 łodzi podwodnych i 39 mniejszych okrętów wojennych, 9 aljanckich okrętów wojennych zdobyto.

Aljancka flota handlowa straciła wskutek działań jednostek japońskiej marynarki wojennej 424 okręty o łącznej pojemności 2.27 miljonów brt.

Marynarka japońska zestrzeliła lub zniszczyła **3·850 samolotów aljanckich.**

W przeciwieństwie do tego straty japońskiej floty wojennej wynoszą jeden okręt linjowy, 3 lotniskowce, 4 krążowniki, 15 kontrtorpedowców, 9 łodzi podwodnych i 20 mniejszych okrętów wojennych. Zaginęło ponadto 65 statków handlowych o łącznej pojemności okrągło 200 tys. brt., jak również 568 samolotów. Jeden statek linjowy, 2 lotniskowce, 3 krążowniki, 9 kontrtorpedowców, jedna łódź podwodna i 10 mniejszych statków wojennych odniosło uszkodzenia.

Zniszczono 59 czołgów sowieckich

Berlin, 29 grudnia. **Naczelna komenda niemieckich sił zbrojnych donosi z głównej kwatery Führera w dniu 28 grudnia:**

W rejonie Tereku załamały się ponawiane ataki nieprzyjacielskie. Zarówno tam, jak i w toku zwycięskich również wczoraj walk obronnych pomiędzy Wołgą a Donem oraz w wielkim łuku Donu zniszczono 59 czołgów sowieckich. W wyniku ciężkich ataków lotniczych, w których brały udział także włoskie i rumuńskie formacje lotnicze, nieprzyjaciel poniósł również wysokie straty.

Na środkowym odcinku frontu odparto lokalne ataki przeciwko pozycjom niemieckim.

Na południowy-wschód od jeziora Ilmeń nieprzyjaciel ponownie zaatakował. Mimo znacznego udziału artylerji i czołgów odparto go w zaciętych walkach, częściowo w przeciwwypadzie.

Na froncie nad północnym oceanem Lodowatym samoloty nurkowe zaatakowały z dobrą skutecznością urządzenia portowe na półwyspie Rybackim i w Murmańsku.

W Libji wzmożona obustronna działalność zwiadowcza. Na obszarze Tunisu odparto lokalne ataki nieprzyjaciela na nasze czaty bojowe i uzyskano w kontrwypadzie dalej na terenie. Ataki nurkowe i głębinowe silnych formacyj lotnictwa zadały nieprzyjacielowi dotkliwe straty.

Zbombardowanie terenu dworcowego Murmańska.

Berlin, 29 grudnia. **Nieznaczną poprawę warunków atmosferycznych na dalekiej północy frontu wschodniego lotnictwo niemieckie wykorzystało w dniu 27 grudnia do przeprowadzenia silnych ataków na kilka celów nad morzem Lodowatem.**

Szybkie samoloty bojowe, oraz sztafety „Ju 88" zrzuciły wiele bomb w godzinach przed- i popołudniowych dnia 27 grudnia na teren dworca, oraz na urządzenia portowe w Murmańsku. Spowodowało to pożary, które trwały aż do godzin wieczornych. Samoloty nurkujące bombardowały urządzenia portowe sowieckiego punktu zaopatrzenia w Nowych Ozerkach w zachodniej części półwyspu Rybackiego i trafiły bombami most załadowczy, jakoteż place, przepełnione stosami amunicji oraz innym materjałem wojennym. W walce powietrznej zestrzelono jeden sowiecki samolot.

Armja słowacka przygotowana na zimę

Bratysława, 29 grudnia. **Słowacja poczyniła niezbędne kroki celem zaopatrzenia swoich żołnierzy frontowych w ciągu obecnej zimy i postarała się przedewszystkiem o dostateczne zapasy odzieży zimowej.** Według komunikatu ministerstwa obrony kraju, zeszłoroczne wyposażenie zimowe odesłano z początkiem wiosny do kraju, gdzie poddano je oczyszczeniu, dezynfekcji i przeróbce. Przy wykonywaniu tegorocznego wyposażenia zimowego **dokonano w pierwszym rzędzie przeróbki około 120.000 sztuk futer owczych na futra, które obecnio stoją do dyspozycji dla słowackich żołnierzy frontowych.** Z cyfry tej 14.000 sztuk skór owczych było pochodzenia krajowego, 74.500 sztuk sprowadzono z Bułgarji, a 31.500 z Turcji. Z uszlachetnionych skór, oprócz płaszczy futrzanych, sporządzono kamizelki, ochraniacze ramion i kaptury. Dla tych żołnierzy frontowych, którzy wystawieni są na szczególnie wielkie mrozy, sporządzono i dostarczono dostateczne ilości wielkich płaszczy futrzanych. Przy wykorzystaniu doświadczeń z ubiegłej zimy, jak podkreśla dalej komunikat ministerstwa obrony kraju, dokonano wszelkich niezbędnych kroków, aby zachować w nienaruszonym stopniu siłę oporu i zdolność bojową armji słowackiej na froncie.

Bolszewizm aktualnem niebezpieczeństwem dla Szwecji.

Sztokholm, 29 grudnia. **„Aftonbladet" w artykule wstępnym pt. „A. Schwedens Ridikon" zwraca uwagę na niebezpieczeństwo grożące od strony Sowietów.**

W Szwecji można zaobserwować tendencje w kierunku wprowadzenia nowego poglądu na Związek Sowietów w duchu aljantów sowieckich. W dalszym ciągu dziennik pisze dosłownie: „Nie należy jednak zapominać, że niebezpieczeństwo moskiewskie trwa od wielu stuleci i jest niezależne od przypadkowości. Również i w tej wojnie okazało się dobitnie, że ten moment niebezpieczeństwa wynurza się nieustannie na czoło aktualności".

Danina majątkowa w Turcji.

Stambuł, 29 grudnia. Jednorazowa danina od majątków, przypadająca obecnie w Turcji do zapłaty w terminie zaledwo 14-dniowym, miała w ciągu pierwszych dwóch dni przynieść w Stambule kilka miljonów funtów tureckich. Władze liczą się z wypełnieniem tego zobowiązania podatkowego w ustalonym okresie czasu do wysokości 90 procent. Przejściowy zakaz sprzedaży nieruchomości został znowu zniesiony, celem umożliwienia płatnikom upłynnienia swych środków płatniczych. Podobnie też banki mają ponownie otworzyć swoje kredyty towarowe, zakazane przed kilku tygodniami w ramach walki ze spekulacją.

Powitanie „Błękitnych lotników" Hiszpanji.

Madryt, 29 grudnia. **Na lotnisku wojskowem Getafe pod Madrytem odbyło się oficjalne powitanie Błękitnej Eskadry lotniczej przez ministra lotnictwa, generała Vigona.** Eskadra ta powróciła przed kilku dniami pod dowództwem majora Salvadora z frontu wschodniego. Komendant okręgu lotniczego w Madrycie, generał Gallarza odczytał rozkaz dzienny ministra, w którym wyrażał podziękowanie ochotnikom za ich waleczne zachowanie się na froncie wschodnim. Na końcu uroczystości generał Vigon odebrał defiladę formacyj honorowych, w środku których maszerowali bojownicy frontu wschodniego, którzy właśnie powrócili z frontu.

Darlan był atutem Stanów Zjednoczonych

Niezadowolenie w Algierze.

Lizbona, 29 grudnia. **Zamordowanie Darlana, mimo, iż nie cieszył się on wśród mas ludności zbyt wielką sympatją, spowodowało znaczne poruszenie. Nawet w Algierze wszyscy mówią o tem, że chodzi w tym wypadku o dobrze przygotowany czyn angielskiej służby szpiegowskiej. Oficerowie, którzy ujęli sprawcę zamachu po dokonaniu czynu, są znani jako pozostający w służbie angielskiej i nie dopuścili oni, aby jakikolwiek zwolennik Darlana zbliżył się do mordercy. W ten sposób nie zdołano dowiedzieć się, kto był zakulisową sprężyną tej afery. Otoczenie tajemnicą nazwiska sprawcy zamachu i jego natychmiastowe stracenie stanowią wyraźny dowód — jak stwierdzają nadeszłe tu wiadomości — że inicjatorzy zamachu czynią wszystko, aby nie dopuścić do wyjaśnienia okoliczności i ujawnienia mocodawcy tego morderstwa.**

W dalszym ciągu donoszą, że w ciągu ostatnich 14 dni czyniono ze strony angielskiej nieustannie propozycje Darlanowi, zmierzające w tym kierunku, aby zrezygnował on ze swego urzędu, stworzonego przez samego siebie. Ponieważ jednak odrzucił on zdecydowanie wszystkie propozycje, pozostało jedyne tylko wyjście, a to przy pomocy angielskiej tajnej służby szpiegowskiej.

Fakt, iż nominacja Girauda na następcę po zamordowanym Darlanie podana została do wiadomości najpierw przez rozgłośnię londyńską, a przez rozgłośnię algierską i marokańską zrazu pominięta została milczeniem, w Tangerze nie wywarł korzystnego wrażenia.

„Echo de Tanger" podkreśla „ograniczoną suwerenność francuską",

przypuszczając, iż wpierw trzeba będzie zwrócić się do rządów w Waszyngtonie i Londynie po wyrażenie zgody na nominację Girauda. W związku z tem dziennik przytacza pismo Girauda do marszałka Petaina, w którem Giraud oficerskiem słowem honoru ręczy za to, iż nie przedsięweźmie niczego, coby mogło naruszyć stosunki Francji do rządu niemieckiego.

„Postępowanie Darlana w północnej Afryce spowodowało poważny konflikt pomiędzy Stanami Zjednoczonemi a Anglją" —

taką opinję podkreśla zgodnie prasa lizbońska w swoich komentarzach. Darlan wyświadczył cenne usługi Stanom Zjednoczonym i stanowił dla północnych Amerykanów atut w sporze rywalizacyjnym przeciwko Anglji.

Charakterystycznem jest również, iż dzienniki portugalskie zwracają uwagę na **fakt ostrego potępienia morderstwa przez Waszyngton,** podczas gdy urzędowe koła londyńskie wykazują uderzającą powściągliwość.

W związku z zamordowaniem Darlana „ABC" w Madrycie pisze m. in.:

„Niezadowolenie, spowodowane przemianą Algieru przez aljantów na nowe pole walki, wzrasta wśród tamtejszej ludności z dnia na dzień. Od tej chwili też agitacja brytyjska w Algierze stoi pod znakiem żydów i komunistów, wypuszczonych na wolność, którzy polecili aresztować wiele osób. Niesłychany i nagły wzrost cen, nielegalny handel, spekulacja fermentów żydowskich oraz kryzys mieszkaniowy, wywołany przez władze okupacyjne, postawiły władze administracyjne przed zagadnieniami nie do rozwiązania".

Omawiając śmierć Darlana, pisze Dogrul w tureckiej „Republique", iż Darlan zdradził Anglików i że miał oświadczyć, iż pomści angielski atak, dokonany na flotę francuską koło Mers el Kebir.

W Dakarze nakazał Darlan stawienie oporu Anglikom, tak samo w Syrji i na Madagaskarze.

Anglicy — jak podkreśla Dogrul — o niczem nie zapominają. Z tych też powodów w pierwszym komentarzu radjowym, wydanym w związku z zamordowaniem Darlana, oświadczono, iż **kula, która trafiła Darlana, rozstrzygnęła bardzo ważną kwestję.**

Widoki angielskiej żeglugi okrętowej.

Genewa, 29 grudnia. **Na walnych zebraniach brytyjskich spółek okrętowych wyrażane są nieustannie skargi z powodu strat w okrętach handlowych, oraz snuje się ponure perspektywy na temat przyszłego rozwoju angielskiej żeglugi okrętowej.**

I tak przewodniczący spółki „Peninsular and Oriental Steam Navigation Co" w swem rocznem sprawozdaniu stwierdza, że straty w okrętach, poniesione przez spółkę, odbiły się niesłychanie niekorzystnie na położeniu gospodarczem przedsiębiorstwa. Odszkodowania, wypłacone za utracone statki, przynoszą spółce niewielkie korzyści, ponieważ nie jest ona w stanie budować z własnych środków żadnych nowych statków, a produkcja zastępczych statków ze strony rządu pod żadnym względem nie wyrównuje strat. Snucie jakichkolwiek perspektyw co do sytuacji towarzystw żeglugi okrętowej w okresie powojennym jest zupełnie bezcelowem, ponieważ nikt nie wie, w jaki sposób należałoby dopomóc żegludze okrętowej, aby podniosła się do swojego normalnego stanu.

Znaczne opady deszczowe w północnej Afryce.

Berlin, 29 grudnia. **Po walkach na południowy zachód od Tebourby z przed 10 dni, nastąpiła kilkudniowa przerwa w działaniach, spowodowana znacznemi opadami deszczowemi.**

Kiedy brytyjsko-północno-amerykańskie siły w dniu 21 grudnia wysunęły się znowu celem zbadania wschodnich krawędzi gór Atlasu, natknęły się one w dniu 24 grudnia na niemieckie straże przednie. Rozwinęły się ożywione walki, które trwały także w dniu 25 grudnia i podczas których brytyjskie siły zostały przepędzone z dominujących grzbietów górskich. W dniu 26 grudnia wojska osi wysyłały kilkakrotnie swe oddziały wywiadowcze naprzód i odrzuciły oddziały zwiadowcze nieprzyjaciela. Lotnictwo wspierało akcje formacyj wojsk lądowych nieustannemi atakami na poruszenia wojsk, na obozy namiotowe i bazy zaopatrzenia brytyjsko-północno-amerykańskich wojsk inwazyjnych.

Morze Śródziemne pod kontrolą osi.

Lizbona, 29 grudnia. Sukcesy, uzyskane obecnie przez 8-mą armję brytyjską, zdaniem „Timesa", oceniane winny być przez Anglików możliwie jak najpowściągliwiej. Z tego wszystkiego, jak pisze dziennik angielski, co Rommel pozostawia poza sobą, niczego nie można porównać do „przyczółka mostowego" mocarstw osi na obszarze Tunisu, który w idealny wprost sposób uzupełnia trójkąt Sycylja-Sardynja-Bizerta — skąd kontroluje się żeglugę na morzu Śródziemnem.

Stały brytyjski minister w północnej Afryce?

Sztokholm, 29 grudnia. Dziennik londyński „Star" w jednym ze swoich artykułów wstępnych pisze w związku z zmienioną sytuacją, jaka powstała po śmierci Darlana, iż nominację stałego ministra brytyjskiego w Afryce wschodniej uważać można za prawdopodobną. Przypuszczają tu, iż Churchill w okresie świąt kwestję tę bliżej rozważył. Wiadomość ta, rozpowszechniana przez biuro „Reutera", nie zawiera żadnej wzmianki o przypuszczalnej reakcji Waszyngtonu co do tych planów brytyjskich.

Włoski komunikat wojenny.

Rzym, 29 grudnia. Włoski komunikat wojenny z poniedziałku ma brzmienie następujące:

Główna kwatera włoskich sił zbrojnych komunikuje:

Na froncie Syrty wzmożona działalność oddziałów zwiadowczych.

Na odcinku Tunisu odparto kilka lokalnych ataków nieprzyjaciela na nasze wysunięte pozycje. Myśliwcy niemieccy zestrzelili w walce powietrznej jeden kilkumotorowy samolot.

Lotnictwo niemieckie skutecznie bombardowało lotniska w Algierze i urządzenia portowe w Bone.

W przebiegu nalotu nieprzyjacielskiego na port Sfax ziemna obrona przeciwlotnicza strąciła jeden samolot, który spadł płonąc.

Nowy typ samolotów włoskich.

Berlin, 29 grudnia. **Czasopismo „Deutsche Wehr" przynosi interesujące szczegóły, dotyczące włoskich myśliwców nowego typu. Zakłady Macchi wyprodukowały ostatnio typ C—202 „Folgori"** (Pioruny), uzbrojony w bomby różnych kalibrów, który w połączeniu ze swym sztywnie umocowanym sprzętem bojowym **rozwija niesłychaną siłę bojową,** zwłaszcza w ataku zniżonym przeciwko czołgom. **Jako najszybszy myśliwiec lotnictwa włoskiego, uważany jest typ „Reggiane" Re 2001, samolot o konstrukcji pokryw metalowych nienitowanych.** Szereg formacyj myśliwskich został już wyposażony w takie maszyny, przyczem zwłaszcza na froncie północno-afrykańskim uzyskały one dzięki swej bezapelacyjnej szybkości, bardzo poważne sukcesy. Nowy ten typ stanowi rozwinięcie typu Re 2000, który m. in. dostarczono również dla Szwecji.

Piloci amerykańscy internowani w Portugalji.

Lizbona, 29 grudnia. W niedzielę północno-amerykańskie samoloty przeleciały ponownie nad portugalskiem terytorjum suwerennem. W Vila de Conde w północnej Portugalji lądował przymusowo dwumotorowy samolot. Obsada została internowana.

Pogłębienie współpracy japońsko-chińskiej.

Tokio, 29 grudnia. **Minister dla spraw Wielkiej Azji Wschodniej Tazuo Aoki odbył w poniedziałek konferencję z ambasadorem japońskim w Chinach** w jego siedzibie urzędowej, a ponadto z szeregiem innych dyplomatów japońskich w Chinach i wewnętrznej Mongolji. Szigemitsu, jak również inni dyplomaci złożyli sprawozdania ze swej działalności. **Aoki podał wytyczne polityki** na nowy rok, **której głównym celem będzie wzmożenie współpracy pomiędzy Japonją a Chinami.** Czynnik ten, zdaniem premjera japońskiego Tojo, jest niesłychanie ważnym dla zwycięskiego zakończenia wojny we wschodniej Azji.

Świat arabski w dźwięku jego nazw

Afryka północa leży w obwodzie śródmorskiego środowiska kulturalnego. Z tego też powodu miała dla Europy po wszystkie czasy wielkie znaczenie historyczne. W czasach starożytnych wysyłało państwo Faraonów przez kilka tysiącleci swe promienie politycznych, gospodarczych i kulturalnych wpływów w kierunku północy. Fenickie osiedle **Kartaginy było przez długi czas północno-afrykańskiem przedmurzem mocarstwowem, a zarazem niebezpieczeństwem dla państwa rzymskiego.** Po więcej niż stuletnich zapasach zwyciężone przez legjony, zostało wcielone do prowincji afrykańskiej. W siódmem stuleciu przeszła przez kraj ten arabska fala zdobywcza, rozlała się z czasem poprzez całą Afrykę północną i przeszła na Hiszpanję oraz na wyspy południowe.

Przez okrągłe tysiąc lat pozostali arabscy i zarabizowani książęta Afryki północnej i południowej Hiszpanji niebezpieczeństwem dla zachodu. Dziedzictwo ich objęli na wschodnim i południowym brzegu morza Śródziemnego w XVI wieku Turcy tak, że naprężenie i niebezpieczeństwa przez długi czas jeszcze zagrażały Europie. Dopiero w wieku XIX i na początku XX wieku dostał się obszar Nilu aż do Atlantyku powoli pod wpływ europejski. Hiszpanja i Francja podzieliły się Marokkiem i Maurytanją. Algier i Tunis zostały francuskimi, Tripolitanja i Cyrenajka włoskimi. Egipt natomiast upadł do państwa wasalnego Anglji.

Zmienna historja częściowo pustynno-równinnego, częściowo wysoko-górskiego, skałami postrzępionego odcinka morskiego pomiędzy samotną Saharą, a bogatem w okręty morzem Śródziemnem, położonego między obiema bramami morskiemi Suezu i Gibraltaru, odzwierciedla się jaskrawo i wielostronnie w geograficznych nazwach tego obszaru. **Jeszcze dzisiaj można spotkać kilka nazw, które prawie bez zmian pozostały utrzymane z starożytności.** Do tych nazw należy przedewszystkiem **słowo Afryka.** Początkowo określało ono wprawdzie tylko rzymską prowincję Afrykę, później jednak przeszło na całą część kraju. Także starogrecka nazwa dla Afryki, Libja (gr. Libye), której używało się dla Afryki północnej, północno-wschodniej i dla dzisiejszej Libji, pozostała w użyciu. W tem ograniczeniu ważna jest jeszcze dzisiaj. Również **Egipt** (według legendarnego króla Aigyptos), Cyrenajka (z **Kyryne,** osiedla utworzonego przez greckie Batto z Thery), Barka (gr. Barke), **Trypolitanja** (gr. Tripolis = trójmiasto) **są nazwami krajów greckiego pochodzenia,** podczas gdy nazwy **Tunis** (po łacinie Tunes, jest państwem fenicjańskich Punier) i **Maurentia** (po łacinie Mauretania, kraj Maurów albo Muaretanów), pochodzą od Rzymian. **Marokko** natomiast przeszło z hiszpańskiego **Marruecos,** podobnie jak nazwa murzynów dla czarnych, ponieważ Moros nazywa Hiszpan czarnoskórych Maurów.

Także niektóre nazwy miast pozostały z starożytności. Jeśli większość z nich, jak nazwy obszarów są **pochodzenia greckiego,** to pochodzi to stąd, że Grecy jeszcze przed Rzymianami wyprowadzili się do Afryki północnej, a po drugie dzięki rozkrzewieniu się języka greckiego i kultury hellenizmu, które objął całe wschodnie morze Śródziemne z leżącemi w pobliżu krajami. Nazwy z tych czasów brzmią: **Aleksandrja, Cyrenajka, Tripolis, Syrte.** Inne żyją nadal w obcych, częściowo zarabizowanych, formach dalej, jak: **Lebda** (Leptis), **Tolemaide** (Ptolemais). Wprawdzie używają tubylcy starogreckich nazw w zarabizowanej formie, jak: Tripolis jako **Tarabulus,** Cyreine jako **Gureina,** Barce jako **Merdsch.** Inne znane z historji nazwy, jak Kartagina, Hippo, Utica, Zama całkowicie zniknęły.

Z nowszego i najnowszego czasu pochodzą niektóre nazwy europejskiego pochodzenia, jak np. **Cassablance** (biały dom) i **Philippeville** (miasto Filipa). Największa część nazw osiedli, jak również nazw strumieni, gór, dolin i części kraju jest natomiast pochodzenia arabskiego. Jeśli się mówi „arabskiego", nie należy jednak zapominać, że chodzi tu w tym kilka tysięcy kwadratowych metrów liczącym obszarze o więcej, niźli o jeden tylko dialekt, i że te dialekty często bardzo się od siebie różnią. Klasyczny język arabski, w jakim zredagowany został Koran, znachodzi się jeszcze tylko jako mowa kulturalna i literacka, lud go nie używa. Jeśli więc mowa o języku arabskim, to chowa się za tem zawsze pewien dialekt, czyli narzecze. **Zasięg języków arabskich rozciąga się na półwyspy Arabji oraz Syrję i Palestynę poprzez Egipt na całą Afrykę północną, na obszar pustynny i na wschodzie aż poza równik.** Oba pierwotne dialekty północno- i południowo-arabskie (zostały w następstwie arabskich wędrówek i podboi mocno przesiąknięte inno-językowemi elementami, w formach swych znacznie oszlifowane, w składni i skarbcu słownym mocno zmienione i wywołały dużą ilość językowych odchyleń. Główne rodzaje są dzisiaj: **arabski (w Arabji), mezopotański, syryjski, osmański, egipski i magrebiński (?), który to dialekt rozpada się znów na trypolitański, algierski i marokański, przyczem zachodzi kilka zmian pomiędzy dialektami miast a wsi.**

Z powodu cudzoziemskiego pisma, jak również z powodu rozmaitych dźwięków krtani, **dział arabski nielatwo dostępnym jest dla Europejczyka.** Nie jest nawet łatwem wymówić nazwy, jakie czytamy w sprawozdaniu wojennem, jak również dobrze odczytać chociaż w przybliżeniu i wymówić te nazwy, jakie czytamy na mapie. Ma to swoje osobliwe powody. W Afryce północnej rządzą najrozmaitsze obcoplemienne i obcojęzyczne administracje: hiszpańska, francuska, włoska i angielska. Każda z nich posługuje się w odtworzeniu arabskich nazw pisownią macierzystego języka i to ze zrozumiałego powodu. Zresztą trzeba w jakikolwiek sposób ustalić pisownię dla ruchu administracyjnego; odnośna pisownia ujawnia się potem na mapach, w obrocie i w biurach meldunkowych.

Język arabski nie zna naprzykład głoski **g** (natomiast jednakże w egipskim języku głoska ta ma prawo bytu), **p** i **z**, podczas gdy **z** w pisowni często się u nas spotyka (ma się wtenczas na myśli najczęściej miękkie s). Zato posiada jednak język arabski po cztery **s**, po trzy **d** i **t**, po dwa dźwięki **h** i **k**, z których jednak każdy ma inne brzmienie. Dalej posiada język ten osobne znaki co do głoski **ch**, które jednak zawsze wymawia się jak ch w słowie „ach" (niem.), jednakże nigdy jak w wyrazie „ich" (ja — niem.), co się szczególnie odnosi do dźwięków sch i dsch. — Pozatem język arabski posiada przed samogłoskami podwójną stawkę głosową — jakiś nieznany nam dźwięk krtani, który w naszem piśmie najczęściej ujawnia się jako **gh** (naprzykład Maghrek). Ta okoliczność tłumaczy dostatecznie niemożliwość należytego przedstawienia nazw arabskich zapomocą przyjętego u nas alfabetu. Tutaj ucho musi pomagać i tak dobrze, jak to jest możliwem, przepisać głoski, które chociażby tylko w przybliżeniu dźwięk ten dobrze oddały. Naturalnie, że Włoch „g" inaczej wymawia niźli Niemiec i Francuz, a inaczej niż Anglik. Najwięcej podpada ten rozmaity sposób pisowni przy użyciu częstych nazw geograficznych jak: Dschebel — góra, góry (włosk. Gebel, franc. Djebel), Wadi, Wed — dolina, łożysko rzeki, potok deszczowy (włoski Uadi, Ued; franc. Quadi, Quęd). Zresztą **pozostawili Arabowie dwa te wyrazy w rozlicznych nazwach na półwyspie hiszpańskim.** Dschebel znajduje się w Gibraltarze (Dschebel 'al Tarik — skała) i Wadi w wielu nazwach strumieni, które rozpoczynają się od słowa Guad. — Tak naprzykład nazywa się Guadiana (Wadi Aineb) — strumień gronowy.

Nie zawsze udało się europejskiej pisowni oddać poprawnie dźwięki rozmaitych nazw. Klasycznym tego dowodem jest często wymieniane Tanger. Tubylec mówi: Tandscha, Francuz „nosuje" a i połyka d w dźwięku dsch, Niemiec wymawia ten wyraz francuski po niemiecku: Tanger. Przez to zdobył na nowo wprawdzie marokańskie n — wymawia jednak zamiast dsch — g, którego Marokańczyk nie zna. Coprawda nam to wszystko nie przeszkadza, ponieważ my wiążemy z oswojonym dźwiękiem nazwy nasze własne zapatrywania. Z pewnością podniósłby jednak zawsze wierny druh Karola Maya Hadschi Malef Omara ben Hadschi, Abul Abbas ibn Hadsschi Dawud al Gossarah głośny protest, gdyby usłyszał po niemiecku wymawiane Tanger, Ciaraub i Gialo. Wyświetliłby on nam w sposób naoczny, opowiedziałby nam o czarownym blasku nazw swych arabskich miast, miejscowości i rzek, swych oaz, studzien i źródeł. Przedstawiłby nam w widoczny sposób, że Alkazar (al Kasr) — twierdza, Alhambra (al Hamra) czerwona, Sachara (Sahra) — kwitnąca, Dar el Baida (Casablanca — biały dom, Marrakesch — strzeżona, Mers el Kebir — wielki port, Ain el Ghasela oznacza róg gazeli, że Algesiras (al Dschesira) i Algier (al Dschesair) oznacza to samo — a więc wyspę, raz w liczbie pojedyńczej, to znowu w liczbie mnogiej i wiele, wiele innych rzeczy. Możeby nam dalej powiedział, że Al, El, Il, Ul oznacza rodzajnik w rozmaitych narzeczach, że często używane Sidi obok nazwiska oznacza pan, że Ras, Kap, Mers, Mirsa albo Marsa oznacza port, że Bir — studnia, Ain — źródło, Bahr (z wyraźnem zaakcentowanem h) — morze i strumień, Szott — słone bagno, Rif — wybrzeże, Tell — pagórek, Nedszd — górzystą okolicę, Erg — okolicę piaszczystych wydm, Hammada — puszczę kamienną, Dar — dom, a liczba mnoga Duar — wieś. Wtenczas owiałby nas może czar bajek z tysiąca i jednej nocy i powstałaby w nas tęsknota za wschodniem bogactwem i pięknem, które z czasów arabskiego rozkwitu kultury wszędzie leżą rozrzucone.

A. J. C.

Walki w rejonie Wołga-Don.

Berlin, 29 grudnia. Pomiędzy Wołgą i Donem wojska niemieckie toczyły w dniu 27 grudnia ponownie zacięte walki obronne. Bolszewicy dokonywali gwałtownych ataków w zamiarze odebrania niemieckim wojskom pancernym zysków terenowych, osiągniętych tu w ciągu ostatnich dni.

Oprócz silnych formacyj piechoty bolszewicy rzucili tu przeszło 70 czołgów, jednak wypady ich zatrzymane zostały w krzyżowym ogniu niemieckich punktów obronnych. Niemiecka artylerja oraz działa przeciwlotnicze rozproszyły posuwające się w zwartym szyku formacje czołgów sowieckich i oddzieliły piechotę od towarzyszących jej czołgów, wskutek czego atak rozbił się na pojedyncze działania bojowe. Mimo, że bolszewicy nieustannie zbierali ponownie swoje cofające się formacje i rzucali je na nowo do walki, wszystkie wypady załamały się o zacięty opór formacyj niemieckich wojsk lądowych i pod bombami lotnictwa. Szczątki licznych zdruzgotanych czołgów zaległy na poczerniałych od dymów śniegach stepowych.

Jak się dowiaduje DNB z miarodajnych kół wojskowych, artylerja i samoloty nurkowe zniszczyły w czasie tych walk ogółem 25 czołgów sowieckich. Również niemieckie i rumuńskie samoloty bojowe przyłączyły się do zaciętych walk o zakręty rzeczne i punkty oporu i zdruzgotały kilka kolumn transportowych wraz z eskortującemi je opancerzonemi samochodami. Myśliwce typu Messerschmitt chroniły atakujące formacje lotnicze i zestrzeliły przytem 8 samolotów sowieckich.

Również w wielkim łuku Donu toczyły się dalej walki obronne i zaczepne. Siły bolszewickie, okrążone w ubiegłych dniach, dzięki energicznym kontratakom wojsk niemieckich, podjęły rozpaczliwe próby wyłamania się. W tem jedynie miejscu straciły one 15 czołgów, przyczem nie zdołały rozbić dławiącego pierścienia okrążającego. Na innych odcinkach tego frontu wypady bolszewickie rozbiły się o zaciekle bronione pozycje ryglujące oraz w ogniu niemieckich bateryj. Kontratak niemiecki zyskał dalej na sile, tak, że dzięki wspólnym akcjom wojsk pozycyjnych i świeżo sprowadzonych rezerw zdołano wyrzucić bolszewików ponownie z licznych punktów oparcia oraz zlikwidować ponowne próby okrążenia ze strony bolszewickiej. Krwawe straty wojsk sowieckich, które w czasie tych walk utraciły dalszych 6 czołgów, są w dalszym ciągu ciężkie.

Silne formacje lotnictwa i eskadry szybkich włoskich samolotów bojowych wspierały walczące oddziały armji lądowej. Samoloty miażdżyły bolszewickie punkty oparcia i kwatery wojskowe, położone tuż poza linją frontu oraz unieszkodliwiły celnemi bombami kilka bateryj. W czasie ataków zniżonych samolotów bojowych przeciwko stanowiskom artylerji przeciwlotniczej i kolumnom maszerującej piechoty, starto zupełnie jeden sowiecki bataljon. Setki żołnierzy sowieckich zaległo oblodzone drogi obok przewróconych pojazdów i rozdartych na strzępy furmanek. Bezskutecznie usiłowali bolszewicy odeprzeć niemieckie nurkowce od upatrzonych przez nie celów przy pomocy artylerji przeciwlotniczej i samolotów myśliwskich. Samoloty bojowe bombami i bronią pokładową paraliżowały ogień bateryj dział przeciwlotniczych, a równocześnie myśliwce niemieckie atakowały lotników bolszewickich i bez własnych strat zestrzeliły 6 maszyn sowieckich.

Nowe cenne wykopaliska w Grecji

Bezpośrednio po zakończeniu działań wojennych na terenie Grecji, w kwietniu 1941 roku podjęte zostały prace wykopaliskowe w miejscu, gdzie odbywały się starożytne Igrzyska Olimpijskie.

Prace te, stanowiące ciąg dalszy robót prowadzonych od roku 1876—1881, kontynuowane były również i w roku 1942 przez uczonych-specjalistów niemieckich.

Miejsce, na którem przez dwanaście stuleci odbywały się nieprzerwanie co cztery lata Igrzyska Olimpijskie, dzieli się na dwie główne części. Pierwsza z nich, t. zw. Altis, stanowi właściwy dawniejszy **„święty obszar"** i tworzy nieregularny czworobok, położony w południowej części wzniosłego wzgórza. Ośrodkiem głównym jest **świątynia Zeusa.** Drugą część tworzy sam stadjon, na którym koncentrują się obecnie prace wykopaliskowe, mające na celu odtworzenie w pierwotnej formie stadjonu i najbliższego otoczenia świątyni Zeusa.

Nie chodzi w tym wypadku o prace restauracyjne, celem przygotowania tu terenu pod nowoczesne Igrzyska Olimpijskie, lecz jedynie i wyłącznie o stworzenie tutaj u kolebki igrzysk godnego miejsca wspomnień.

Prace wykopaliskowe połączone są z wielkiemi trudnościami, ponieważ cały ten obszar, o ogólnej powierzchni 280.000 m. kw., na skutek wylewów rzeki Kladeos, **pokryty jest warstwą mułu i piasku, sięgającą na głębokość pięciu metrów, a nawet więcej, pod powierzchnię ziemi.** Ta warstwa musi być usuwana w sposób nadzwyczaj ostrożny, aby nie uszkodzić wartościowych wykopalisk.

Ponad dwustu fachowych miejscowych robotników pracuje tutaj pod kierunkiem dwóch niemieckich uczonych mających pod za tem do pomocy sztab złożony z siedmiu naukowych sił pomocniczych.

Po wykonaniu połowy prac, **dokonano cennych odkryć,** odkopując m. in. liczne figurki i starożytną broń z brązu, rzeźby z okresu największego rozkwitu klasycznego greckiej sztuki oraz rzeźby z okresu wczesno-klasycznego.

Interesującem jest odkrycie, iż **stadjon nie był** — jak pierwotnie przypuszczano — **otoczony szeregami miejsc siedzących, względnie ławek,** lecz posiadał on przeznaczone dla widzów wały ziemne, wstępujące terasowato w górę. Tylko w południowej części był stadjon olimpijski zaopatrzony **w kamienne podjum, na którem ustawiane były stoły dla komisji sędziowskiej.**

Niemiecki Instytut Archeologiczny otrzymał z greckiego ministerstwa kultury zezwolenie na przeprowadzenie dalszych prac wykopaliskowych **w Larissie i w centralnej Grecji,** które-to prace przeprowadzone będą przez znanego archeologa berlińskiego.

Grecka opinji publiczna śledzi z wielkiem zainteresowaniem przebieg prac, zakrojonych na niewidzianą dotąd w Grecji olbrzymią skalę.

Według oficjalnej informacji greckiego ministerstwa kultury, wszystkie wykopaliska pozostają w całości i w stanie nienaruszonym na terenie Grecji, jako świadectwo staro-greckiej antycznej kultury.

Sigma

KRONIKA

GRUDZIEŃ 29 Wtorek

Dziś: Tomasza bpa w.
Jutro: Eugeniusza

*

Dziś obowiązuje zaciemnienie od g. 15.00 do 7.00

Przeciążenie informatorów telefonicznych.

Kraków, 29 grudnia. **Placówki informacyjne miejscowej służby telefonicznej są w ostatnich czasach przeciążone podawaniem numerów telefonicznych odbiorców sieci do tego stopnia, że cierpi na tem poważnie międzymiastowa służba telefoniczna.**

Specjalnie poważne obciążenie stanowią dla placówek informacyjnych zapytania o takie numery telefoniczne, które zamieszczone są w spisie abonentów i które każdy mógłby sobie sam znaleźć.

Poczta Wschodu zwraca się więc do wszystkich telefonujących, aby sami wyszukali żądanego numeru w urzędowym spisie abonentów sieci telefonicznej, gdyż podobnych informacji nie będzie się więcej udzielać.

Podrabianie kuponów na żelazo.

Kraków, 29 grudnia. **W obrocie kuponami na żelazo stwierdzono od pewnego czasu wypadki podrabiania. W celu ostrzeżenia swych członków przed świadomem lub lekkomyślnem przyjmowaniem względnie puszczaniem w obieg podrabianych kuponów podaje Grupa Główna Gospodarki i Ruchu w Izbie Centralnej w swoim biuletynie z dnia 5 grudnia br. oznaki rozpoznawcze fałszywych kuponów.**

Podrobione kupony poznać można po następujących oznakach:

Papier nie posiada znaków wodnych i jest cieńszy od papieru prawdziwych kuponów. Kolor jest jaśniejszy, nadto długość i szerokość falsyfikatu różni się od długości i szerokości kuponu autentycznego. Krawędź pieczęci jest nie ostra, a wieniec dębowy godła państwowego pieczęci jest nieco większy od pieczęci na kuponach autentycznych.

Podrabianiu kuponów na żelazo grozi ściganie karno-sądowe.

Dwa pożary w Krakowie.

Kraków, 29 grudnia. **Przy ulicy Meiselsa L. 9, w mieszkaniu Michaliny Kondrackiej zapaliła się w tych dniach ścianka drewniana i sufit.**

Ogień powstał na skutek zetknięcia się desek sufitu z otworem powstałym w przewodzie kominowym, wskutek czego przez silne napalenie w piecu przez właścicielkę mieszkania, tak sufit, jak i też część ściany stanęły w płomieniach.

Straż pożarna musiała wyrąbać pewne partje sufitu i ścianki i w ten sposób ugasiła pożar. Szkoda wynosi około 800 zł.

W dniu 26 grudnia Straż pożarna interwenjowała w mieszkaniu Heleny Warmińskiej przy ulicy Mikołajskiej 7, gdzie zapaliły się sadze w wyciorze kominowym. Od rozgrzanych do czerwoności drzwiczek pieca przerzucił się ogień na stojący obok kufer i kosz z bielizną, które uległy całkowitemu spaleniu. Właściciele mieszkania przy pomocy lokatorów częściowo pożar ugasili, resztę dokonała Straż pożarna. Szkoda wynosi około 3.500 zł.

Obowiązek oddawania starzyzny i odpadków.

Kraków, 29 grudnia. **Z dniem 1 stycznia 1943 roku wchodzi w życie zarządzenie Urzędu Gospodarowania Starzyzną i Materjałami Odpadkowemi w Gen. Gub., dotyczące oddawania starzyzny i materjałów odpadkowych przez osoby zamieszkałe na terenie Gen. Gub.**

Na podstawie tego zarządzenia (Dz. Rozp. Nr. 110 z dnia 24 grudnia 1942 r.) są wszystkie osoby posiadające miejsce pobytu w Generalnem Gubernatorstwie obowiązane oddawać powstającą u nich starzyznę i materjały odpadkowe.

Do wypełnienia tego obowiązku zobowiązanne są również dzieci powyżej lat 10-ciu, za które ręczą rodzice lub opiekunowie.

Obowiązek ten nie dotyczy narodowości niemieckiej, osób przynależnych do państw sprzymierzonych albo neutralnych i dzieci poniżej lat 10-ciu.

Ujęcie starzyzny i materjałów odpadkowych, przypadających w gospodarstwach domowych i w drobnych placówkach, w których powstają odpadki, poruczone zostało Gubernatorom Okręgów (odpowiedni Wydział Gospodarki).

W dalszym ciągu wyznacza władza gminna ilość i gatunki starzyzny oraz termin jej oddania dla poszczególnych osób swojej gminy.

Ludność gmin obowiązana jest dostawić wyznaczoną sobie ilość starzyzny i materjałów odpadkowych albo do władz gminnych, albo do właściwego handlarza-pośrednika. To ostatnie dotyczy ludości miejskiej, podczas gdy ludność wiejska oddaje starzyznę swojej władzy gminnej.

Do dnia 10 każdego miesiąca winny władze gminne i handlarze-pośrednicy składać staroście sprawozdanie o ilości i rodzaju uzyskanego kontyngentu. Za odstawione materjały odpadkowe i starzyznę płaci handlarz-pośrednik urzędowo ustalone ceny.

Przy oddawaniu starzyzny i materjałów odpadkowych przez osoby należące do gminy wydaje władza gminna względnie handlarz-pośrednik zaświadczenie o oddanej ilości i gatunkach starzyzny i materjałów odpadkowych.

Z rubryki codziennych wypadków

Przygnieciony beczkami.

(fem) Karol Ochimowski, zamieszkały stale w Warszawie, znajdująo się chwilowo w Płaszowie, został przygnieciony beczkami w czasie przetaczania. Doznał on złamania prawej nogi, wskutek czego przewieziono go do szpitala św. Łazarza.

Pijani osobnicy.

(fem) W godzinach popołudniowych w dniu 24 bm. zaalarmowano lekarza Pogotowia Ratunkowego na ulicę Sławkowską, gdzie jakiś pijany mężczyzna lat około 25, przewrócił się na krawężniku i uderzył tak silnie głową o bruk, że złamał sobie podstawę czaszki. W stanie ciężkim przewieziono go do szpitala.

W nocy z dnia 26 na 27 grudnia znaleziono mężczyznę lat około 45, który był w nieprzytomnym stanie. Mężczyzna ów na skutek silnych uderzeń o twardą powierzchnię chodnika, doznał wstrząsu mózgu oraz silnego krwotoku. Opatrzono go na stacji Pogotowia Ratunkowego.

W dniu wczorajszym popołudniu po pijanemu wpadł do rzeki na Białym Prądniku 31-letni Tadeusz Ogrzywalski, który jadąc na wózku, stracił w ciemnościach równowagę i wjechał wraz z wozem do rzeki, gdzie poniósł śmierć przez utopienie. Przy pomocy Straży Pożarnej wydobyto wózek z rzeki, zwłokami zaś zajęła się komisja sądowo-lekarska.

Kronika żałobna.

Kraków, 29 grudnia. W ostatnich dniach zmarły następujące osoby: z **Hutkiewiczów Bronisława Seichterowa,** lat 83, wdowa; **Waldemar Bober,** lat 17, uczeń firmy „Paustal"; **Benon Roman Maśnicki,** lat 78, obywatel m. Krakowa; z **Kozłowskich Anna Gorzkowska,** lat 76, wdowa po mistrzu ślusarskim; z **Lasińskich Franciszka Bobrowa,** lat 42, wdowa; **Anna Dąbrowska,** lat 74, obywatelka m. Krakowa; **Henryk Wacławek,** lat 73, b. mistrz krawiecki; **dr. Marjan Stanisław Tokarski,** lat 80, emeryt. lekarz szkolny; **Barbara Grabiec,** lat 14, uczennica szkoły powszech.; z **Mierników Józefa Muniakowa,** lat 36; **Jan Mieczysław Lebiest,** lat 32, mistrz fryzjerski; **dr. Franciszek Gałziński,** lat 80, emer. lekarz powiatowy; **Dominik Maciejowski,** lat 52, artysta-muzyk Filharmonji Krakowskiej; **Władysław Dorau,** lat 71, emer. urzędnik skarbowy; **Szczepan Ryszawy,** lat 58, mistrz krawiecki; **Mieczysław Bończa Szabłowski,** lat 73; z **Sadowskich Olga Anna Czownicka,** nauczycielka.

Z DNIA.

30° poniżej zera.

— 30 stopni!
30 stopni poniżej zera!!
30 stopni mrozu!!!

Leżałem w łóżku. Miałem na sobie 2 pyjamy, 3 koszule nocne, 2 pary ciepłych skarpetek, rękawiczki, nauszniki, a oprócz tego przykryłem się dwiema kołdrami, futrem i płaszczem. W nogach miałem umieszczoną poduszkę elektryczną, która więcej „kopała" niż dawała ciepła. Węgiel miałem w piwnicy, ale ani ja, ani nikt inny nie miał go odwagi przynieść (nie, żeby przypadkiem w piwnicy straszyło, ale nikt nie miał odwagi wyjść z łóżka). Gaz zamarznięty. Jedenem słowem: tragedja! Nie jestem zmarzluchem, ale nogi miałem skostniałe, a uszy i ręce... odmrożone.

Na maszynce elektrycznej, tuż koło łóżka, grzała się woda na herbatę, a ja rozmyślając, leżałem i czekałem, co nastąpi prędzej: czy ja zamarznę na śmierć, czy może wcześniej ugotuje się woda i będę uratowany?

— Właściwie — filozofowałem — taki mróz ma też swoje dobre strony, naprzykład: od dwóch dni mam cudowny spokój, cisza, nikt nie przychodzi...

Drrrń!... Drrrń!... natarczywy dzwonek w korytarzu.

— Ki djabli! Na taki mróz! Pięćdziesiąt stopni i ktoś mi składa wizytę? Co za tupet, co za wytrzymałość, co za szalona odwaga?!!

Drrrrń!... Drrrrrrń!...

Oddałem się opiece boskiej, wylazłem z łóżka, zarzuciłem futro, okręciłem się kołdrą i wyszedłem do przedpokoju.

Drrrrrrń!... Drrrrrrń!... niecierpliwił się ten za drzwiami.

— Kto tam?
— Swój!
— Kto swój?
— No swój!
— To zaczekać, zamek zamarznięty, trzeba odrąbać!

Wziąłem siekierę, odrąbałem lód i wpuściłem przybysza.

— Antoś „jaksiemasz"!

— Ano widzisz jak — odpowiedziałem, stojąc z siekierą w ręku i drżąc cały pod kołdrą.

Mietek, tak bowiem miał na imię mój gość, był moim kolegą z dawnych dobrych czasów, obecnie bezrobotny. Stał przede mną w lekkim paletku, bez nauszników!!! ironicznie patrząc na mój dziwaczny, ale „dosyć" ciepły strój.

— Chodź przyjacielu do pokoju. No chodź, stary, dostaniesz wody gorącej. Czem chata i t. d., zapraszałem serdecznie przyjaciela.

— Nie, dziękuję ci bardzo, mam doprawdy mało czasu. Wyobraź sobie, w tych dniach dostałem nareszcie posadę. Jestem przedstawicielem firmy...

— A to wspaniale — przerwałem mu, ciesząc się szczerze.

...jestem przedstawicielem firmy — ciągnął dalej, nie zwracając uwagi na moje zachwyty — „Lodopol" i chciałem ci właśnie zaproponować kupno doskonałej lodówki domowej. Ostatni krzyk mody i techniki; mała, pakowna, działa wspa...

Lodówka!
— 30 stopni!
Lodówka domowa!
— 30 stopni poniżej zera!
Doskonała lodówka domowa!
— 30 stopni mrozu!

Zrobiło mi się nagle dziwnie gorąco i duszno. Przed oczami zawirowały mi czarne i czerwone płatki... nie wytrzymałem... stało się...

Na drugi dzień ukazała się krótka wzmianka w gazecie:

W dniu wczorajszym miało miejsce krew w żyłach mrożące zdarzenie. Niejaki A. K. podczas rozmowy ze swoim serdecznym przyjacielem, dostał nagle ataku szału (powód nieznany) w przystępie którego A. K. zadusił swojego przyjaciela na śmierć. Śledztwo w toku.

Raczek.

Przyszła zima.

Kraków, 29 grudnia. Pomimo, że cieszyliśmy się, iż niema u nas mrozów, odczuwało się pewien brak z tego powodu, gdyż jakoś było dziwnie, że pogoda nie zgadzała się tak bardzo z kalendarzem. W człowieku pokutują zawsze stare przyzwyczajenia i stare wspomnienia; jest on z natury rzeczy romantyczny i chętnie poświęci niejedno dla przeżycia miłego wzruszenia.

Właściwie to z tą zimą nie jest wszystko w porządku, bo już w listopadzie mówimy o niej, podczas gdy kalendarzowa zima zaczyna się dopiero 22 grudnia o godzinie 12.40. Ale zimy identyfikuje się z mrozem; zależnie od tego ostatniego przeżywamy zimą dany miesiąc.

Przeżywamy obecnie najkrótsze dnie w roku. Stara to prawda, o której wszyscy wiemy, a jednak nie każdy umie się znaleźć w tej sytuacji i wykorzystać ją należycie. Jakkolwiek nie znamy tak zwanego snu zimowego, to i my posiadamy coś w tym rodzaju: ogarnia nas chęć pozostawania w domu, szukamy ciepłego kąta, ograniczamy naszą ekspansywność na korzyść pewnego skupienia, co wszystko razem jest objawem specjalnym i dostosowanym do pory roku.

Natura tak mądrze rozdzieliła dodatnie i ujemne strony, że gdy dokucza nam mróz i krótkie trwanie dnia, to z drugiej znowu strony okres ten tworzy wspaniałą kanwę, na której snujemy różne mniej lub więcej poetyczne i oderwane marzenia. Jest to przecież okres Bożego Narodzenia czyli najpiękniejszego ze świąt, okres Nowego Roku, chwili tak radosnej jak żadna inna, a z tem wszystkiem łączą się odwieczne baśnie ludzkości. Niema jednak właściwego do tego wszystkiego tła, gdy świat nie jest pokryty śnieżnym puchem. — Mrozik, który ostatnio nas nawiedził, powinien iść w parze z śniegiem. Póki nie będzie tego ostatniego, zima nie będzie pełną.

„Harem" w Starym Teatrze.

Kraków, 29 grudnia. W krótkim czasie zobaczymy na deskach Starego Teatru nową doskonałą komedję węgierskiego autora E. Vajdy pt. „Harem".

Premjera „Haremu" odbędzie się w Nowy Rok, tj. w piątek, o godzinie 11 przedpołudniem i o godz. 3 popołudniu. Następne przedstawienia w sobotę o godz. 3 popołudniu i wreszcie w niedzielę dwa: o 11 przedpołudniem i o godz. 3 pop. — Przedsprzedaż biletów w kasie Starego Teatru od wtorku dnia 29 grudnia od godz. 9—1 i od 3—6. W dniach przedstawień kasa czynna bez przerwy.

Obwieszczenia urzędowe

OBWIESZCZENIE

Stadthauptmanna der Stadt Krakau w sprawie wydawania kart miesięcznych Krakowskiej Miejskiej Kolei Elektrycznej.

Z dnia 23 grudnia 1942 r.

Karty miesięczne Krakowskiej Miejskiej Kolei Elektrycznej będzie się wydawać **od dnia 28 grudnia 1942 roku do 3 stycznia 1943 r. włącznie,** z wyjątkiem dnia 1 stycznia 1943 r., w Dyrekcji Krakowskiej Miejskiej Kolei Elektrycznej, ul. św. Wawrzyńca 13, w czasie od godz. 8 do 19.

Na rok 1943 będzie się wydawać dla placówek służbowych władz, Partii i Sił Zbrojnych tylko **karty miesięczne dla władz** na okaziciela, przenośne, opiewające na nazwę placówki służbowej, za opłatą 20 zł. Miesięczne karty dla władz muszą być zaopatrzone w pieczęć służbową placówki służbowej. Są one ważne na dowolną ilość jazd w obrębie całej sieci tramwajowej.

Karty miesięczne będzie się wydawać za opłatą 25 złotych. Do tych kart należy dostarczyć fotografie w wymiarach 40×55 mm.

Za wystawienie każdej karty miesięcznej pobiera się jednorazową opłatę 2 zł.

Karty abonamentowe wystawione na rok 1942 tracą ważność w dniu 4 stycznia 1943 r., karty miesięczne nowo wystawione są ważne od dnia 1 stycznia 1943 r.

Wcześniejsze zamówienia przyjmuje się w sklepie Elektrowni Miejskiej Krakau, pl. Szczepański 1, w budynku Inspekcyjnym Kolei Elektrycznej przy Głównej Poczcie i we wszystkich filiach Kasy Oszczędności Miasta Krakau.

W zastępstwie:
Dr. Ekert
Zastępca Stadthauptmanna

Wolne posady

W Polskiej Szkole Handlowej w Sanoku są do objęcia od zaraz 2 posady: a) nauczyciela (ki) do jęz. niemieckiego, b) nauczyciela do nauki maszynopisma. Pełny wymiar godzin zapewniony. Podania wraz z odpisami świadectw składać pod adres: Dyr. Pol. Szkoły Handlowej w Sanoku. 519k

Niemiec samotny poszukuje od zaraz gospodyni do samodzielnego prowadzenia gospodarstwa domowego. Warunki: dobra kuchnia, staranność, znajomość języka niemieckiego. Zgłoszenia osobiste: Kraków, Folgelderstr. 2 (Smoleńsk 2), II piętro, pokój 8, Personalabt. 554k

Służąca z dobrem gotowaniem, do wszystkiego, potrzebna zaraz. Zgł.: Kraków, Zwierzyniecka 34, — restauracja. 4526

Inteligentna, uczciwa, czysta, samodzielna z gotowaniem, chętna, do gospodarstwa domowego będzie przyjęta na dobrych warunkach. Kraków, Topolowa 48/4. 4552

Dziewczyna poszukiwana do niem. gospodarstwa. Zgł. osobiste między 4—6 po poł. Kraków, Filarecka 18/5. 4604

Przyjmę służącą do wszystkiego z gotowaniem od 1 stycznia 1943. Zgł.: Kraków, Grodzka 3/5. 4655

Potrzebny uczeń do praktyki stolarskiej i czeladnik. Kraków, Kochanowskiego 19. 4301

Poszukuję siły biurowej, perfekt niemiecki, maszynopismo. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 4341".

Panienkę do sprzątania w domu, przyjmę do jednej osoby na wieś. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 4342".

Czysta, pracowita, dochodząca na cały dzień, poszukiwana od zaraz do niemieckiego sklepu spożywczego i gospodarstwa domowego. Oferty: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 4345".

4—5 monterów i 4—5 pomocników instalacji sanitarnych i centralnego ogrzewania do robót w Krakowie, poszukuje od zaraz firma niemiecka Kraków, Postfach 242.

Potrzebna dziewczyna do 2-ga dzieci i do pracy domowej, spokojna, delikatna i pobożna. Zgłoszenia przyjmuje od godz. 12—14 codziennie. Kraków, Wielopole 30, m. 6. 4414

Osoba inteligentna, uczciwa, znająca się na gospodarstwie wiejskim, potrzebna na wieś do wdowca z dzieckiem. Zgłoszenia: Kraków, Długa 10 (Skład papieru).

Posad poszukują

Buchalter-bilansista prowadzi godzinowo księgi, przyjmuje nadzory sporządza bilanse, zestawienia, organizuje nowoczesną (ramową) księgowość — sprawy podatkowe Oferty: Goniec Krak., Kraków „Nr. 2470".

Kucharka, gospodyni, pierwszorzędna, rutynowana, szuka posady w większym przedsiębiorstwie kasynie itp. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 595k".

Kelnerka, młoda, zdolna, energiczna, zmieni posadę. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 4287".

Samodzielna buchalterka, znająca wszystkie systemy buchalterji, język niemiecki i maszynopismo, poszukuje odpowiedniej posady. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 4293".

Bufetowa, kelnerka, siła pierwszorzędna, poszukuje pracy. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 4288".

Drogista, lat 48, dobry kupiec i organizator, poszukuje zajęcia. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 4290".

Lekarka-dentystka z dużą praktyką, poszukuje placówki, współpracy, zastępstwa. Oferty: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 4295".

Samodzielna, pierwszorzędna krawczyni (garderoba damska i dziecięca), poszukuje pracy poza Krakowem. Łaskawe zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 4297".

Szofer-mechanik, prawo jazdy II. kl., kawaler, szuka posady. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 4411".

Ogrodnik z dobremi referencjami, szuka posady, dobrze obeznany w warzywnictwie, sadownictwie, kwiaciarstwie, najchętniej do majątku handlowego. Zgłoszenia kierować: „Ruch", Skawina, „Ogrodnik". 4426

Za utrzymanie do pracę przy gospodarstwie, ewentualnie handlu, starszy, bardzo uczciwy, obowiązkowy, bez nałogów. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 4431".

Korespondentka niem., tłumaczka, siła rutynowana, przyjmie pracę na kilka godzin dziennie. Zgłosz.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 4364".

Kupno nieruchomości

Kupię każdą większą realność, Krakowie, Zakopanem lub Krynicy. Zgłoszenia: Kraków, Żuławskiego 8A/12. 4087

Willę w Zakopanem, Krynicy lub Szczawnicy, murowaną, jednorodzinną, skanalizowaną, kupi natychmiast Biuro P/H. „Dom i Ziemia", Warszawa, Złota 5. 3617

Kupię każdą realność, gospodarstwo, miejscowość obojętna. Skowroński. Kraków. Adolf Hitler-Platz 39, tel. 158-66. 4477

Gospodarstwo z budynkami koło Krakowa, kupię wprost od właściciela. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 4522".

Parcelę budowlaną, centrum Krakowa, kupię bez pośredników. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 4523"

Kupię parcelę Maków Podhalański, Rabka, Kalwarja. Szczegółowe oferty, ceny: Goniec Krakowski, Kraków „Nr. 4489".

Rabka-Zdrój. Willę kilkupokojową murowaną z ogrodem lub plac w dobrym punkcie kupię Zgł.: Goniec Krak., Kraków „Nr. 4518".

Sprzedaż nieruchomości

15 mórg pola, lasu i sadu — materjał budowlany, blisko Krakowa. — 3 morgi dobrego pola z zabudowaniami miejsce klimatyczne. Kraków, Zwierzyniecka 8/1

Dom blisko tramwaju oddam wzamian za parcelę. Szczegóły: B/H. „Er-ka-es". Kraków, Starowiślna 27, telefon 128-41. 521k

W Aleksandrowie pod Warszawą na linji Warszawa—Otwock, stacji kolejowej Falenica Firma Józef Adam Trubaczek sprzedaje na prawach wyłączności działki budowlane, zalesione po rewelacyjnej cenie zł. 2 gr. 55 za metr kw. Akty notarialne natychmiast przy jednoczesnym wydzieleniu do oddzielnej książki hipotecznej. Warszawa, Al. Ujazdowskie 41/5, tel. 865-16 i 808-99. 9885k

Dom jednorodzinny, 300-sążniowy ogród, 50.000 sprzeda „Informator", Kraków, Pijarska 19. 267k

Dom jednorodzinny przy tramwaju — sprzedam. Zgłoszenia: „Informator", Kraków, Pijarska 19.

Dom nowy murowany, 4 ubikacje, ogród, narożnik blisko: B/H. „Er-ka-es". Kraków, Starowiślna 27, telefon 128-41. 522k

Parcela budowl. 374 m^2, Bronowice Małe: B/H. „Er-ka-es". Kraków, Starowiślna 27, tel. 128-41. 523k

Parcela budowlana 110 sąż., w okolicy Parku Krak.: B/H. „Er-ka-es", Kraków, Starowiślna 27, telefon 128-41. 524k

Parcela budowlana, przemysłowa każdej wielkości oraz kamienica i domy. Zgł. Kraków, Sienna 5. I p. m. 7. od 10—16 bez przerwy, telef. 113-64.

Kamienice, domy, parcele okazyjnie poleca „Lokata" Kraków, Łobzowska 4. 3998

Kamienice III-piętrowe komfortowe, kilkanaście domów parcel okazyjnie sprzeda. „Lokata" Kraków, Łobzowska 4. 3999

Dom 3 pokoje, sklep, ogród 90.000 sprzeda „Lokata" Kraków, Łobzowska 4. 4000

Ziemie rolne pod Krakowem 20 mórg, 15 mórg, 10, 5 mórg, kilkadziesiąt parcel sprzeda „Lokata".

Zakopane: Willa o 5 pokojach, wodociąg, kanał, elektryka, ogród 1000 m^2. Bardzo tanio. Kraków, Zwierzyniecka 8/1. 4463

Kamienica III p. przy śródmieściu, pełny komfort, z pokojami dla służby. — Kamienica II p. pełny komfort z ładnym ogrodem. — Połowa II p. kamienicy, komfort. — Kilka kamienic I piętrowych, komfortowych, również przy tramwaju, tanio do nabycia. Kraków, Zwierzyniecka 8/1. 4464

Domy dwu i jednorodzinne z ogrodami przy tramwaju, tanio. Kraków, Zwierzyniecka 8/1. 4465

Zakopane: Wille murowane, drewniane o ubikacjach 4, 15, 27 z ogrodami od 1000 m^2 do 1500 m^2. Kraków, Zwierzyniecka 8/1. 4466

Parcele: Ojców, Złota Góra, uzbrojone zalesione, okazyjnie Skowroński, Kraków, Adolf Hitler-Platz 39. 4467

Kilkanaście parcel okazyjnych, sprzeda. — Skowroński, Kraków, Adolf Hitler-Platz 39. 4468

Dwa domy 2½ mrg. pola, Borek okazja. — Skowroński, Kraków, Adolf Hitler-Platz 39. 4469

Willa nowa, komfort, 10 pokojowa, ogród, Kalwarja. Skowroński, Kraków, Adolf Hitler-Platz 39.

Kamienica, 17 ubik., tramwaj, połowa okazyjnie. Skowroński, Kraków, Adolf Hitler-Platz 39.

Największy wybór kamienic, domów, parcel poleca Skowroński. Kraków, Adolf Hitler-Platz 39, tel. 158-66. 4475

Parcele od 100 do 1400 sążniowe w różnych częściach miasta, blisko tramwaju oraz w Zakopanem od 500 m^2 do 3.000 m^2, wraz z drzewem budowlanem za metr po 30 zł. Kraków, Zwierzyniecka 8/1.

Parcela budowlana Osiedle Oficerskie, tanio do sprzedania. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 4532".

Dom piętrowy, 11 ubikacyj Ludwinów, sprzeda Biuro Kraków, Mały Rynek 1, I. p., oficyny.

Dom nowy, drewniany, 2 pokoje i kuchnia, 400 sążni ogród. Skawina, sprzeda Biuro Kraków, Mały Rynek 1, I p., oficyny. 4352

Sprzedam 2 parcele po 400 sążni po 160 tysięcy, Wola Justowska. Wiadmość: Sklep Makowskiej — Kraków, św. Jana 14. 4449

Parcelę 200 sążni Prokocim sprzeda Biuro Kraków, Mały Rynek 1. I p. oficyny. 4607.

Kamienicę dwupiętrową, centrum Krakowa, sprzedam zaraz. Zgłosz.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 4530"

Zakopane. — Parcela budowlana, pierwszorzędna dzielnica willowa, tanio do sprzedania. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 4531"

Kupno

Przyjmuje do komisowej sprzedaży, oraz kupuje obrazy, perskie dywany makaty, świeczniki mosiężne, antyczne meble itp. dzieła sztuki, porcelanę, oraz całe zbiory. „Der Deutsche Kunstladen" Krakau. Hauptstrasse (Sławkowska) 10 — tel. 186-87 9648k

Pochłaniacze do masek gazowych kupuje F-ma „Gazochemia", Kraków Pijarska 19. 527k

Wszelkie przedmioty najkorzystniej kupisz i sprzedasz przez Komis. Kraków, Grodzka 32. 9741

Komis. Kraków, Grodzka 32 przyjmuje do komisowej sprzedaży: ubrania, jesionki, futra, lisy oraz inne przedmioty 9742

Kupię zaraz buty narciarskie nr. 37 lub 38 w dobrym stanie. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 2071".

Skrzypce stare, ręcznej roboty, dobre, kupię. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr 2948".

Kupuje kołnierze spody futrzane, futra damskie męskie, ubrania, spodnie marynarki, palta płacę gotówka ceny najwyższe: Sklep, Kraków Krakowska 36. 3110

Kupuje używaną garderobę: Kraków Bracka 10/7, oficyna 4062

Kilimów, dywanów perskich, żywieckich, fotoaparatów, kryształów poszukujemy Gwarancja szybkiej sprzedaży. Ewentualnie zaliczki: Komis, Kraków, Adolf Hitler-Platz 12, w podworcu. 4490

Ubrań męskich, kostjumów, płaszczy wszelkiej garderoby poszukujemy. Przyjmujemy komis, Sprzedaż szybka — Komis, Kraków, Adolf Hitler-Platz 12, w podworcu

Kupujemy gotówkowo: ubrania, płaszcze, kilimy, bieliznę pościelową, koce, zegary, lepsze aparaty fotograficzne, lornetki i inne wartościowe rzeczy: Kraków, św. Krzyża 7. 4494

Kupię nieme filmy normalne. Oferty z długością, tytułem i ceną filmu pod adresem: Śniegowski Zbigniew. Kraków, Kornela Ujejskiego 8/14. 4356

Kasa ogniotrwała (pancerna) używana, w dobrym stanie, poszukiwana. Oferty należy złożyć do firmy Film- u. Propagandamittel-Vertriebes GmbH., Kraków, Smoleńsk 2, II p., pokój 8. 553k

Kupię motorek elektryczny, maszyny stolarskie, nawet częściowo, śniegowce Nr. 36—37 nowe lub mało używane, spodnie narciarskie. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 4148".

Zegarek złoty Tissot męski na rękę, Remington portable w dobrym stanie, kupię, Galanterja, Kraków Starowiślna 19/11. 4659

Buty z cholewami 43 kupię. Goniec Krak., Kraków, „Nr. 4363".

Maszynę do szycia, kupię. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 4386".

Pierścionki brylantowe, zaręczynowe dwa damski i męski, kupię. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 4388".

Buty turystyczne, Nr. 42 albo 43, kupię. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 4410".

Śniegowce dziecięce, nowe lub dobre, Nr. 5—7, kupię. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 4418".

Perski dywan, kilim ładny, kupię. Kraków, św. Marka 19, sklep tapicerski. 4422

Materace włosienne, lub trawa morska, kupię. Kraków, św. Marka 19, róg Florjańskiej — pracownia tapicerska. 4425

Kurtkę skorzaną kupię w dobrym stanie. Kraków, Dietla 77/13, II p.

Spodnie białe wełniane w dobrym stanie na wysokiego mężczyznę kupię. Zgłaszać: Kraków, Pędzichów Nr. 10, m. 9, między 2—4 pop.

Wędzisko spinningowe, linkę plecionkę jedwabną, podać cenę, kupię. Goniec Krakowski, Kraków — „Nr. 4551".

Kupię zaraz kołowrotek ze stałym bębnem do rzutu w dobrym stanie i wykonaniu jak: Altex, Triplex itp. Zgłoszenia kierować: Kraków Grodzka 47, m. 7. od 4—5. 4621

Bryczkę wyjazdową możliwie z budą ewent. powóz kupię. Kraków, Moniuszki 47/2. 4623

Kupię nowe półbuciki 38 lub 39. Kraków, Piłsudskiego 30/4, godz. 5.

Sealskinowe futro luźne kupię. — Zgłosz.: Goniec Krakowski Kraków „Nr. 4635".

Koncesjonowany sklep kupna i sprzedaży używanej garderoby oraz bielizny: Kraków, ul. Pierackiego 4. 3079

Sprzedaż

Szkła do lamp naftowych, do latarń, szklanki piwne, herbaciane, okazyjne tylko większemi partjami. Zgłoszenia: Goniec Krakowski Tarnów „Nr. 1287". 327k

Maszynę do pisania „Torpedo", bardzo dobry stan, tanio sprzeda Sroczyński, Kraków, Starowiślna 27, II p., biuro. 428k

Obrazy znanych malarzy polskich kupuje — sprzedaje, oraz ocenia ich wartość: D/H. „Er-ka-es", Kraków, Starowiślna 27, sklep. 529k

Wytwórnia walizek Zygmunt Karoń, Warszawa, Graniczna 10, tel. 260-61. Teczki, tornistry, plażówki, pudła do kapeluszy. Wysyłam pocztą i koleją. 530k

Wszelkie maszyny młyńskie turbiny wodne oraz całkowite urządzenia młynów wykonuje Molitor, Fabryka Maszyn Młyńskich Kraków, św. Wawrzyńca 26. 9620

Duży wybór palt zimowych damskich, sukienek, bluzek, bielizny pościelowej, stołowej, bucików damskich, męskich, kołdry znajdziesz tanio w sklepie — Kraków, Krakowska 36 3457

„Singera" maszynę krytą, sprzeda tanio: Kraków, Starowiślna 12.

Fortepian wiedeński, piękny ton, stan bardzo dobry okazyjnie do sprzedania. Kraków, ul. Ariańska 7, m. 10. 4433

„Singera" maszynę nową, krytą, okazyjnie sprzedam. Kraków, ul. Krakowska 39/36. 4060

Fortepian Förstera, angielska mechanika, sprzeda tanio Świątek, Kraków, Starowiślna 12. 4057

Czarny papier, listwy, szpagat konopny poleca firma Adam Matula, Kraków, Krowoderska 61.

Futro męskie tanio sprzedam. Kraków, Wielopole 10/13. 4534

Srebro stołowe 12-osobowe, tanio sprzedam Kraków, Wielopole 10/13.

Sprzedam maszynę Singera leworamienną i cylindrówkę. Kraków, Lelewela 3/1. 4639

Futro perskie, piękne źrebce czarne, materjał brąz na płaszcz męski, sprzeda. Kraków, Kochanowskiego 2/2. 4555

Futro damskie sealskinowe w dobrym stanie, błam kózki alpejskie pod płaszcz damski lub kurtkę męską, marynarka sportowa angielska na niskiego, skórka sealskinowa na kołnierz z klapami, sprzeda. Kraków, Zamenhofa 7/1a.

Okazja. Jesionka męska do sprzedania. Kraków, Kołłątaja 3/9 godz. 12—2. 596k

Karakuły, stan pierwszorzędny do sprzedania. Kraków, Koletek 7/26.

Sprzedam wózek „Konkon" i autko garniturki dziecięce od 1 do 6 lat, wyprawkę dziecięcą i wózek lalkowy: Kraków, Zyblikiewicza 5/46.

Płaszcz zimowy, granatowy, na podwójnej watalinie, na 15—16-letniego, prawie nowy, marynarkę granatową, elegancką, sprzedam. Kraków Długa 7/6. 4244

Futro sealskiny, wolne, z zarękawkiem, piękne, sprzedam. Kraków, Dietla 83/7. 4357

Wodzinowskiego duży obraz 1907, sprzedam Kraków. Cicha 4/4.

Harmonię pianową, 80 basów, sprzedam Kraków. Meiselsa 22/12.

Szafa czwórdzielna jasna i psyche do sprzedania. Kraków, Litewska 47, środkowy dzwonek.

Maszynę Singera, krytą, mało używaną lub z pudełkiem tańszą, sprzedam. Kraków, Osiedle, Kielecka 30/4, I. p. 4390

Płyty, sprzedam. Kraków-Dębniki, Zagrody 8/6. 4392

Karakułowe futro, sprzedam dobrze sytuowanemu Kraków, Szlak 4/8, II. p. 4396

Kapce zakop., kupon na kostium granatowy jedwab na bluzkę sprzedam. Kraków Kościuszki 24, m. 15 4402

Sprzedaż przyborów szewskich Michał Wrochniak Wieliczka, ul. Kościelna 3. 4404

Sprzedam okazyjnie klozet kompletny. Zbiornik 500 litrów — Pompa Mira, nieużywane. Zgłosz.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 4413"

Piec przenośny, szamotowy, oszczędnościowy do sprzedania. Rzegociński. Kraków, Szpitalna 36.

Maszynę do cholewek, sprzedam. Kraków, Krowoderska 52/1. 4427

Płaszcz damski, sportowy, granat, prima gatunek, stan, sprzedam Kraków, Łobzowska 16/7. 4428

Dwa kostiumy damskie, sukienki w pierwszym gatunku, sprzedam. Kraków, Łobzowska 16/7. 4429

Maszynę kuśnierską, sprzedam. Kraków, Krowoderska 53/10, parter. 4432

Maszyna do pisania, do sprzedania. Kraków, Długa 31/7. 4437

Wełnę granatową na płaszczyk dziecięcy, sprzedam. Kraków, Mikołajska 5/10. 4438

Pokrycie na zimowy płaszczyk dziecinny 4—6 lat, granatowy — sprzedam. Kraków, ul. Kingi 6/5.

Kupon materjału na płaszcz zimowy męski, brązową kurtkę futrzaną damską, dwie sukienki wełniane do sprzedania. Kraków, Karmelicka 11, m. 6. 4519

Garnitur męski, wzrost średni — czarny sprzedam. Kraków, Garncarska 8, m. 10 oficyna. 4524

Zaraz sprzedam motor ropny 25 KM. na chodzie. Młyn Niezdów, p. Dobczyce. 4541

Filmy kinematograficzne normalne, nieme sprzedam. Informacje: Kraków, Halicka 17/1 od g. 14—16.

Maszynę krawiecką w dobrym stanie tanio sprzedam. Kraków, Skawińska 10, m. 10. 4597

Kapce zakopiańskie oryginalne — sprzedam. Kraków, Kościuszki 24, m. 15. 4601

Sprzedam pieska szpica czarnego 7-miesięcznego. Wiadomość: Kraków, Dietla 19/16 do godz. 9 rano.

Sprzedam maszynę do pisania portable, złoty zegarek damski, płaszcz męski zimowy. Kraków, Al. Słowackiego 119, m. 2, g. 5—6.

Szoferski komplet: nowe buty I-a Nr. 44, skórzana kurtka i spodnie sprzedam. Kraków, Szujskiego 9/4 między godz. 9—11. 4617

Pianino w dobrym stanie sprzedam. Kraków, św. Józefa 1/7 między godz. 13—15. 4622

Powóz na gumach w pierwszorzędnym stanie do sprzedania. Kraków Grzegórzecka 15. 4625

Łóżeczko dziecięce, materace, tapczan, fotel-łóżko. Kraków, św. Marka 19, róg Florjańskiej — wytwórnia tapicerska. 4633

Odkurzacz elektryczny, sprzedam. Kraków, Miodowa 9/14, I. p. 4415

Matrymonialne

Kawaler, lat 29, urzędnik pozna małą i zgrabną. Cel matrym. Listy Goniec Krak., Kraków, „Nr. 3420"

46-letni kawaler, właściciel dobrze prosperującego przedsiębiorstwa, pozna miłą blondynkę do lat 35, w celu matrym. Oferty z fotografją zwrotną do Biura Majewski, Kraków, pl. WW. Świętych 8. 3600

Miła, przystojna, zrównoważona, samotna, na państwowej posadzie pozna kulturalnego pana, cel matrym. Zgłoszenia, których dyskrecję zapewniam, kierować: Biuro Ogłoszeń Kraków, Sienna 12, „Młodziutka". 3606

Panna, lat 30, ze sfer robotniczych, inteligentna, o bardzo dobrym charakterze, pracująca, posiadająca trochę gotówki i małą nieruchomość, pragnie poznać pana w celu matrym., inteligentnego, bez nałogów, do lat 36, możliwie z fotografją, którą zwrócę pod słowem honoru. — Goniec Krak., Kraków, „Nr. 4360".

23-letnia, zgrabna, miła, wykształcenie średnie, na posadzie, nawiąże znajomość w celu matrym. z kulturalnym panem. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 4361"

Panna, inteligentna, ładna, niezależna, poważnie myśląca, pozna pana o wyższej kulturze ducha. Cel matrym. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 4264".

Pani, lat 42, kulturalna, niezależna, pozna pana tych samych zalet. Cel matrym. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 4265".

Nauczycielka, lat 35, miła, wartościowa, wyjdzie zamąż. „Szybka decyzja". Zgłosz.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 4268".

Szukam prawdziwej, szczerej przyjaźni kobiety do lat 23 z maturą, o szlachetnej i wrażliwej na piękno duszy, ładnie zbudowanej, wesołej, kochającej sport, a przedewszystkiem rozmiłowanej w muzyce. Cel matrym. — Kawaler, lat 25, wysoki 184, szatyn, muzykalny, podobno przystojny, dobrze zbudowany, o szlachetnej duszy. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 4343".

Kawaler, lat 34, przystojny, pracownik kolejowy, pozna panią nie biedną w celu matrym. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 4344".

Noclegi

Noclegi. Kraków, Zielona 25/1.

Noclegi: Kraków Florjańska 3/8

Noclegi czyste: Kraków, Senacka 9/10, przecznica Grodzkiej. 3559

Noclegi niekrępujące. — Kraków, Długa 26/3 3933

Noclegi: Kraków, Szewska 7/7.

Noclegi niekrępujące — Kraków. Wielopole 13/4, I. p., front. 4472

Noclegi: Kraków, Starowiślna 37/4

Noclegi przyjezdnym: Kraków, Wielopole 24/4, II. piętro. 4481

Noclegi: Kraków, Starowiślna 52/10

Noclegi — śródmieście: Kraków, Asnyka 5, Kowalska. 4483

Noclegi: Kraków, Zamenhofa 9/13 I. p. oficyny. 4484

Noclegi tanio — śródmieście: Kraków, Krupnicza 14/5 4501

Noclegi, Kraków, Krupnicza 28/2

Noclegi ogrzane łazienka: Kraków, Zyblikiewicza 5/122. 4506

Noclegi: Kraków, św. Jana 30/4.

Noclegi: Kraków Wielopole 5/5.

Pokój tylko dla przejezdnych obok dworca: Kraków, Kurniki 3/7.

Noclegi: Kraków, Lubicz 19/5.

Nauka i wychowanie

Wpisy na Koncesjonowane Kursy Kroju i Szycia, nauka rozpoczyna się 7 stycznia. Kraków, ul. Grodzka 63, II. p. 4550

Nowe Koncesjonowane Kursy Kroju i Szycia rozpoczynają się. Kraków Konarskiego 32 3549

Niemieckiego wyuczę szybko i tanio, dochodzę. Zgłosz.: Goniec Krak., Kraków, 4640".

ZAWIADOMIENIE.

Niniejszym zawiadamiam o likwidacji przedsiębiorstwa pod firmą
„ŁAŹNIA PARYSKA"
w Krakowie, ul. św. Gertrudy 19.
Wzywa się wierzycieli o zgłoszenie swych pretensyj u likwidatora: Kraków, Karmelicka 36/4.

PERSKIE FUTRO piękne, olbrzymie, ładny lok. **kupię.** Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 4670".

Wszystkim Koleżankom i Kolegom, a szczególnie P. Naczelnikowi Trąbce, jak również Znajomym składamy serdeczne podziękowanie za oddanie ostatniej przysługi Ojcu naszemu śp. **Władysławowi Doraucowi.** **CÓRKI.**

Lekcje grafologiczne zaprzysiężonego znawcy — też korespondencyjnie. Kraków, Florjańska 3.

Różne

Wynagrodzenie za odnalezienie kotki angory biało-popielatej, zaginionej 9. XII. 1942. Wiadomość: Kraków, Długa 12/6. 4556

Futra, lisy płaszcze, kostjumy, bieliznę przyjmuje w komis A. Jachimski, Kraków, Bożego Ciała 4 (róg Dietlowskiej tramwaj Nr 1). Zarząd: Grodzka 14, III piętro.

Janina Marchlik wytwórnia parasoli wykonuje wszelkie naprawy i pokrycia Kraków, Krakowska 15

Bieliznę męską z powierzonych materjałów na miarę, wykonuje Wytwórnia Bielizny — Szczepan Orłowski Kraków, Starowiślna 6.

Podania, prośby, tłumaczenia, — sprawy podatkowe i inne: Biuro Terlecka. Kraków. Florjańska 55, telefon 180-25.

Wybitny psycholog z niespotykanym darem jasnowidzenia wizyjnego, nieomylnie przepowiada przeszłość, teraźniejszość, przyszłość i los zaginionych. Odpowiada listownie za zaliczeniem załączyć zdjęcie i datę urodzenia. Jasnowidz Johann Lwów, Hartungg[illegible] 30, m. 3 [illegible]

Filatelistów 1000 posiada [illegible] Cennik-Katalog 1943 znaczków polskich oraz Generalnego Gubernatorstwa 368 artystycznych fotografij [illegible] ków na czternastu fototablicach. Przekazem zł. 12.— za zaliczeniem zł. 14 — żądajcie bezpłatnego kompletu innych cenników Kupujemy stale wszelkie znaczki pocztowe. Polski Dom Filatelistyczny. Warszawa Marszałkowska 116 [illegible]

Podania Florjańska 55 [illegible]

Grafologini doradzi niezawodnie każdemu. Przyjdź, jeśli masz jakiekolwiek kłopoty, codzień 9—19. Kraków, Rakowicka 6, m. 13, parter

Podania — Prośby — Tłumaczenia Tłumacz przysięgły Mgr. Jan Wojtyna Kraków Starowiślna 8

Kapce, dostarczony materjał [illegible] komuje „Julta", Kraków, [illegible]

Pan **Jerzy Dobrowolski** ze Lwowa proszony jest we własnym interesie o pisemne zgłoszenie się celem porozumienia do Gońca Krak., Kraków, „Nr. 4666".

P. Sylwestra Binka, na początku wojny Radom, poszukuje rodzina Ciesielskich, prosi adres do K. Ciesielska, Kaltwasser, Post Borken, Kreis Gostingen, Wartheland.

2.75 zł. kosztuje wstawienie par stóp. 10 gr. od oczka expresowo. Kraków, Matejki 5. [illegible]

Ostrzeżenie! Zawiadamiam, że [illegible] dolf Mannaberg, zamieszkały w Krakowie, przy ul. Blich 5, m. 5, zatrudniony w mojej firmie jako ekspedjent meblowy został za nadużycia zwolniony z pracy i za jakiekolwiek zaciągnięte przez niego zobowiązania firma nie odpowiada. Równocześnie ostrzegam przed nadużyciem wszystkich wydanych mu przez firmę zaświadczeń. Deutsches Möbelhaus Inh. S. Wasilewski, Krakau, Westring 50. 4521

Zguby — kradzieże

Skradziono Kennkartę Nr. [illegible] Kassian Teodozy Rzeszów, Sienkiewicza 24. [illegible]

Zgubiono Kennkartę na nazwisko Rudolf Marian Cap, Sanok, Lipińskistrasse 132. 531k

Zgubiono legitymację szkolną na nazwisko Tadeusz Rehman. 4512

Przy ul. Karmelickiej zgubiłam torebkę granatową. Znalazcę proszę o łaskawy zwrot Kennkarty, Meldekarty i kluczy: Magdalena Malinowska. Kraków, Czysta 1[illegible]

Skradziono dowody: kartę rozpoznawczą, kartę pracy na nazwisko Genowefa Piotrowicz i kartę rozpoznawczą na nazwisko Anna Piotrowicz. Proszę o [illegible]

Skradziono dn. 28. X. br. w pociągu na linji Kraków-[illegible] Kennkarte Nr. 90706, wystawioną w Krakowie na nazwisko [illegible] Aniela. Kraków. [illegible]

Proszę o zwrot zaginionych dokumentów wraz z torebką w dniu 2[illegible] XII. 1942 r., na nazwisko Milińska Stanisława. Kraków, ul. Garbarska Nr 12, m. 12. 4371

Zgubiono portfel, Kennkartę Nr. 47.233, legitymację Związku Ogrodniczego dnia 15. XII. 1942 r. na nazwisko Kaliszan Jan Prosi o oddanie za wynagrodzeniem.

Skradziono Kennkartę na nazwisko Cienkosz Anna wystawioną przez Zarząd Miejski w Krakowie [illegible]

Zgubiono kartę pracy, kartę rejestracyjną, Ausweis, kartę dodatkową II na nazwisko Galon Antoni, Zelków, gm. Zabierzów, poczta Bolechowice. 4391

Zgubiono 21. XII. 1942 r., plac Szczepański torebkę z kartkami żywnościowemi, Kennkartą, legitymacją Opieki Społecznej. Proszę łaskawego znalazcę o zwrot pod adresem: Chudaszek Jadwiga, Kraków Przegorzały 18. 4393

Kawiarnie i Cukiernie

Cukiernia „Kaprys" została uruchomiona w Krakowie przy Krakowskiej 1 1498

Wydawnictwo „Goniec Krakowski". Kraków, Wielopole 1. — Telefon 206-11.